

Sygn. akt **II AKa 28/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Mania
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak SA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 r. sprawy

M. P. (poprzednio N.)

oskarżonej z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 9 października 2017 r., sygn. akt III K 102/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. kosztami procesu obciąża oskarżyciela subsydiarnego M. N..

SSA Piotr Brodniak SSA Andrzej Mania SSA Bogumiła Metecka-Draus

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 9 października 2017r. uniewinnił M. P. od popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 284§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k., a polegającego na tym, że:

W okresie od 18 lutego 2013r. do 5 kwietnia 2013r. w S. przywłaszczyła mienie znacznej wartości w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 327.136,82 zł oraz 1.770,46 euro stanowiące składnik majątku wspólnego małżonków M. P. i M. N., czym działała na szkodę M. N..

Od tego wyroku apelację złożyła pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zarzucając – obrazę prawa materialnego, tj. art. 284§1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i pominięcie, że dla bytu przestępstwa przywłaszczenia znaczenie ma sama utrata przez osobę uprawnioną do rzeczy lub prawa majątkowego możliwości dysponowania tymi przedmiotami. Nadto obrazę przepis art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonej i bezpodstawne przyjęcie, że motywem jej działania było zabezpieczenie bytu jej i dzieci z powodu faktycznego rozpadu małżeństwa stron.

W oparciu o te zarzuty apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzut obrazy prawa materialnego o tj. 284§1 k.k. nie jest trafny.

Bezspornym jest w sprawie, iż wypłacone przez oskarżoną środki finansowe- bez wiedzy małżonka M. N., stanowiły mienie objęte małżeńską wspólnością ustawową. Poza sporem jest też twierdzenie skarżącej, że dla bytu przestępstwa z art. 284§ 1 k.k. ma znaczenie utrata przez osobę uprawnioną do rzeczy lub prawa majątkowego, możliwości dysponowania tymi przedmiotami. Jednakże wbrew temu, co twierdzi autorka apelacji, nie jest wystarczający dla przyjęcia naruszenia omawianego przepisu, sam fakt zadysponowania przez oskarżaną środkami finansowymi poprzez wypłacenie ich z konta męża, bowiem przyjęcie odpowiedzialności karnej za przywłaszczenia majątku dorobkowego, jak słusznie wskazał to Sąd orzekający, jest uzależnione także od ustalenia, że oskarżona uczyniła to z zamiarem powiększenia swojego majątku kosztem majątku męża. Chodzi mianowicie o to, gdy można w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zasadnie przyjąć, iż uczyniła to w ten sposób, by rzecz ta nie mogła zostać zaliczona jako składnik majątku dorobkowego w sprawie o podział tegoż majątku, a więc działała z zamiarem spowodowania nieodwracalnej szkody w majątku współmałżonka M. N.. Jak ustalił Sąd orzekający, to wypłacone przez oskarżoną kwoty, stanowią jedynie część majątku przedstawionego we wniosku o podział majątku, na który składają się nieruchomości dużej wartości, ruchomości oraz środki finansowe w euro zdeponowane w banku francuskim.

Nadto, co wynika ze zgromadzonych dowodów, to :

- oskarżona nigdy nie zaprzeczała temu, że wypłaciła wskazane w oskarżeniu kwoty, z konta do którego była upoważniona przez męża jako właściciela,
- wypłacone środki finansowe przedstawiła w pozwie o podział majątku wspólnego jako wartość do zaliczenia na poczet przypadającej jej spłaty,
- w związku z kryzysem w małżeństwie podjęła decyzję o wyprowadzeniu się od męża, a będąc zatrudniona w firmie, w której był pełnomocnikiem i udziałowcem, obawiała się o utratę pracy (co nastąpiło),
- wypłacone środki finansowe przeznaczyła na utrzymanie siebie i dziecka, a część tej sumy umieściła na oprocentowanej lokacie,
- przed wypłatą pieniędzy z konta męża, zasięgnęła porady u prawnika i uzyskała informację, że może zadysponować samodzielnie majątkiem dorobkowym w wysokości do 50% własnego udziału, przy czym kwoty przez nią zadysponowane nie sięgały połowy własnego udziału,
- oskarżona do majątku wspólnego wprowadziła dwie nieruchomości stanowiące jej majątek odrębny,
- oskarżyciel subsydiarny w odpowiedzi na propozycję podziału przyjął, iż wypłacone przez oskarżoną sumy zostaną zaliczone na przypadający jej udział z majątku dorobkowego i zaproponował, że przekaże jej dodatkowo 500 000 złotych jako należnych z tego tytułu,
- oskarżyciel subsydiarny włada środkami należącymi do majątku dorobkowego o dużej wartości w tym nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny w S., mieszkaniem w D., niezabudowanymi nieruchomościami rolnymi objętymi dopłatami unijnymi, a także środkami pieniężnymi zdeponowanymi w banku we Francji.

Powyższe nakazuje uznać, iż Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że oskarżona wypłacając środki finansowe bez wiedzy i zgodny małżonka, nie wyrządziła w majątku wspólnym stron rzeczywistej szkody, bo środki te zostały przez nią ujęte w sprawie o podział majątku wspólnego, co oskarżyciel w tejże sprawie zaakceptował. Zgromadzony i przedstawiony do podziału majątek stron jest znacznej wartości, zdecydowanie też przewyższa sumy wypłacone przez oskarżoną i niewątpliwie pozwala na rozliczenie udziałów obojga małżonków w sposób uwzględniający sumy będące przedmiotem rozpoznawanej sprawy, co wyklucza możliwość przypisania oskarżonej sprawstwa i winy popełnienia przestępstwa z art. 284§1 k.k..

Reasumując, Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego, przyjmując że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, został prawidłowo oceniony, z uwzględnieniem reguł zawartych w art. 7 k.p.k. Skoro ustalenia faktyczne zostały przez Sąd pierwszej instancji poczynione zostały w oparciu o bezbłędną ocenę zgromadzonych dowodów, to nie mogą być skutecznie zakwestionowane tylko dlatego, że nie zgadza się z nimi skarżąca.

Dlatego Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok jako słuszny i sprawiedliwy, utrzymał w mocy (art. 437§1 k.p.k.). Z uwagi na wynik procesu, jego kosztami obciążono oskarżyciela substydiarnego.

SSA Piotr Brodniak SSA Andrzej Mania SSA Bogumiła MetECKA-Draus